



Propozycje Ogólnopolskiego Stowarzyszenia Referendarzy Sądowych w zakresie zmiany ustawy z dnia 27 lipca 2001r – Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz.U. z 2001r, Nr 98, poz. 1070 ze zmianami):

1/ w § 2 i § 3 w art. 148 skreśla się słowa: „referendarze, referendarzy”, a w związku z tym art. 148 § 2 i § 3 otrzymuje brzmienie:

Art. 148 § 2. Asystenci sędziów podlegają okresowym ocenom kwalifikacyjnym dokonywanym przez właściwego prezesa sądu, obejmującym jakość i terminowość wykonywania zadań, przestrzeganie dyscypliny pracy, efektywność wykorzystania czasu pracy oraz realizację doskonalenia zawodowego.

§ 3. Minister Sprawiedliwości określi, w drodze rozporządzenia, szczegółowe zasady i tryb dokonywania okresowych ocen kwalifikacyjnych asystentów sędziów. W rozporządzeniu należy określić terminy dokonywania ocen, sposób ich wyrażania i podawania do wiadomości osobom ocenianym oraz uwzględnić prawo osób ocenianych do kwestionowania dokonanych ocen.

Brzmienie art. 148 przed zmianą dokonaną w 2007 roku dawało Ministrowi Sprawiedliwości delegację do wydania rozporządzenia, w którym mógł określić szczegółowe zasady i tryb dokonywania okresowych ocen kwalifikacyjnych kuratorów, referendarzy sądowych, asystentów sędziów, urzędników oraz innych pracowników sądowych. Pomimo delegacji ustawowej akt wykonawczy nie został wydany. W obecnym kształcie zmieniony przepis uprawnia do dokonywania ocen kwalifikacyjnych właściwego prezesa sądu, określając przy tym zakres oceny, który

obejmuje między innymi jakość i sprawność wykonywanej przez referendarza (tzn. referendarza sądowego oraz starszego referendarza sądowego) pracy.

W art. 47¹ Kodeksu postępowania cywilnego został zawarty zapis, iż referendarz sądowy może wykonywać czynności w postępowaniu cywilnym w wypadkach wskazanych w ustawie. **W zakresie powierzonych mu czynności referendarz sądowy ma kompetencje sądu, chyba że ustawa stanowi inaczej.**

Jak wynika z treści przytoczonego przepisu rozstrzygnięty został problem pozycji ustrojowej i statusu zawodowego referendarza sądowego w systemie polskiego wymiaru sprawiedliwości. Nadto zapis ten potwierdza także uprawnienia w zakresie czynności orzeczniczych, jakie faktycznie wykonują referendarze i do wykonywania których to czynności ustawodawca instytucję tę powołał. Status ten został potwierdzony w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego, który jednoznacznie wskazał na referendarza sądowego jako organ orzekający (uzasadnienie wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 24 października 2007r, sygn. akt SK 7/06).

Zapis art. 148 § 2 ma na celu dokonanie dodatkowej weryfikacji zawodowej, w szczególności w zakresie oceny merytorycznej wydawanych przez referendarzy orzeczeń sądowych. **Uregulowanie to pozostaje w sprzeczności z całokształtem polskiego systemu sądownictwa, gdyż dokonywanie oceny merytorycznej w trybie oceny kwalifikacyjnej wydawanych przez referendarzy orzeczeń narusza art. 151 § 1 stanowiący że referendarz sądowy w zakresie wykonywanych obowiązków jest niezależny co do treści wydawanych orzeczeń i zarządzeń określonych w ustawach.**

W praktyce wprowadzenie systemu ocen kwalifikacyjnych, w szczególności w połączeniu z art. 151 a § 7 pkt. 1 dającym możliwość wypowiedzenia referendarzowi stosunku pracy za dwie następujące po sobie - w odstępie trzech miesięcy - negatywne oceny, może stać się w rękach przełożonych instrumentem wręcz niczym nieograniczonej formy nacisku na niezależność referendarza oraz instrumentem bardzo swobodnej, a tym samym subiektywnej oceny podwładnego. **Stanowi to naruszenie standardów sprawiedliwej procedury wynikającej z art. 2 oraz art. 45 Konstytucji RP gwarantujących rzetelność postępowania sądowego prowadzonego przez referendarza.**

Obecne uregulowanie zawarte w art. 148 § 2 jest, Naszym zdaniem, częściowym powieleniem kompetencji administracyjnych powierzonych prezesom

sądów i przewodniczącym wydziałów w art. 8 § 2 ustawy z 21 lipca 2001r Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz.U. z 2001r, Nr 98, poz. 1070 ze zmianami).

Zgodnie z § 7.1. rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 25 października 2002r w sprawie trybu sprawowania nadzoru nad działalnością administracyjną sądów do zadań prezesa sądu w zakresie nadzoru nad działalnością administracyjną sądu należy:

- 1) analiza orzecznictwa w kierowanym sądzie pod kątem oceny poziomu jego jednolitości oraz występowanie o wyjaśnienie przepisów prawnych, budzących wątpliwości w praktyce;
- 2) analiza materiałów statystycznych dotyczących pracy nadzorowanych sądów, w szczególności stanu zaległości i sprawności postępowania oraz efektywności pracy sędziów, asesorów i referendarzy;
- 3) bieżąca lub okresowa kontrola toku postępowania w sprawach indywidualnych, w przypadku ujawnienia okoliczności wskazujących, że są one prowadzone niesprawnie lub z naruszeniem prawa.

Zgodnie zaś z § 8.1. powyżej przytoczonego rozporządzenia, do zadań przewodniczącego wydziału w zakresie nadzoru administracyjnego należy kontrola:

- 1) wykonywania obowiązków przez sędziów, przez ocenę sprawności postępowania zwłaszcza w sprawach, w których postępowanie toczy się przewlekłe;
- 2) wykorzystania czasu pracy na sesjach i posiedzeniach i kolejności kierowania spraw do rozpoznania;
- 3) zasadności odraczania i przerywania rozpraw oraz odraczania posiedzeń;
- 4) terminowości sporządzania uzasadnień orzeczeń;
- 5) terminowości wykonywania orzeczeń;
- 6) poprawności sporządzania sprawozdań statystycznych;

Analizując powyżej przytoczone kompetencje prezesów sądów i przewodniczących wydziałów należy stwierdzić, iż zawierają się w nich całościowe kompetencje nadzoru nad „jakością” pracy osób zatrudnionych w wydziale, w tym także referendarzy.

Zatem niecelowym, zdaniem Stowarzyszenia, wydaje się powielanie kompetencji w zakresie prowadzenia okresowych ocen kwalifikacyjnych, gdyż stały i permanentny nadzór nad pracą referendarzy sprawują przewodniczący wydziałów

wraz z prezesami sądów, podejmując w razie potrzeby czynności zaradcze w postaci czynności porządkowych lub dyscyplinarnych.

Dodatkowo należy stwierdzić, iż każdy z wydziałów poddawany jest okresowo kontroli przez Sędziego Wizytatora Sądu Okręgowego. W trakcie wizytacji kontroli podlega całokształt pracy wydziałów, a w szczególności dokonywana jest merytoryczna ocena rozstrzygnięć w wyrywkowo wybranych sprawach. Ocenie podlega także terminowość rozpoznawania spraw.

Uregulowanie zawarte w treści art. 148 § 2 pozostaje w sprzeczności z treścią art. 152 § 1 według którego za naruszenie swoich obowiązków, w tym za oczywistą i rażącą obrazę przepisów prawa i uchybienie godności stanowiska, referendarz sądowy ponosi odpowiedzialność dyscyplinarną.

Biorąc pod uwagę wymienioną wyżej gamę instrumentów mających na celu zdyscyplinowanie oraz dbałość o właściwy poziom orzecznicy referendarzy sądowych, niecelowym wydaje się utrzymywanie dodatkowego szczebla kontroli nad pracą referendarza sądowego.

Za nieporozumienie uznać trzeba zrównanie w powyższym zakresie referendarzy z asystentami sędziów, co wynika ze specyfiki pełnionej samodzielnej i niezależnej funkcji orzecznicy, a przede wszystkim skutków ewentualnej negatywnej oceny, która w przypadku referendarzy z gwarancyjnego charakteru zatrudnienia na podstawie mianowania czyni narzędzie dyspozycyjności w negatywnym znaczeniu tego słowa. Należy wskazać, że podporządkowanie organizacyjne (w sensie administracyjnym w odróżnieniu od funkcji orzecznicy) nie może naruszać niezależności do merytorycznego rozpoznania sprawy przez referendarza, tym bardziej, że zgodnie z art. 8 § 1 PrUSP, podobnie jak dla zadań z zakresu wymiaru sprawiedliwości tak samo w zakresie ochrony prawnej przydzielonej kompetencyjnie referendarzom, działalność administracyjna sądów ma na celu zapewnienie odpowiednich warunków do wykonywania tychże zadań.

Również analogia dotycząca ocen okresowych referendarzy w stosunku do innych mianowanych urzędników państwowych jest nieuprawniona, gdyż nie odzwierciedla różnic wynikających z faktu posiadania przez referendarza ustawowych kompetencji do niezależnego orzekania w niezależnym sądzie, co winno mieć zapewnione odpowiednie ustrojowe gwarancje realizacji tego obowiązku.

Procedura dokonywania ocen kwalifikacyjnych, wzorowana na ocenie jakiej podlegają pracownicy służby cywilnej, wydaje się być całkowicie chybiona w stosunku do urzędników wymiaru sprawiedliwości wydających orzeczenia w imieniu niezależnych sądów. Z całą pewnością kryteria ocen nie mogą być tożsame w przypadku referendarzy i asystentów ze względu na odmienną pozycję ustrojową, sprawowaną funkcję oraz charakter wykonywanych zadań, zaś przyjęte w stosunku do referendarzy kryteria oceniania (m.in. jakość i terminowość wykonywania zadań) mogą powodować zagrożenie dla ustawowej niezależności i samodzielności orzeczniczej referendarza.

Oczywistym jest, że asesory również są oceniani według kryteriów pozamerytorycznych (w przypadku ubiegania się o urząd sędziego). Ocenie tej podlegają również referendarze sądowi starający się o awans na stanowisko sędziego. Ważnym jest jednak jasne odróżnienie podległości służbowej i pracowniczej oraz istniejącej w jej ramach kontroli pracy od sprawowanej funkcji orzeczniczej.

2/ § 2 w art. 149 otrzymuje brzmienie:

Art. 149 § 2. Na stanowisko starszego referendarza sądowego może być mianowany referendarz sądowy, który zajmował stanowisko referendarza sądowego, przez co najmniej 7 lat, nie był karany za przewinienia dyscyplinarne, a także został pozytywnie oceniony przebieg jego pracy w toku wizytacji.

W założeniu ustawodawcy wprowadzenie instytucji starszego referendarza sądowego wiąże się li tylko z awansem w wymiarze finansowym - w ocenie zaś środowiska należałoby rozważyć możliwość stworzenia drogi awansu w ramach samej instytucji referendarza sądowego. Wiązałoby się to z utworzeniem stanowisk oznaczających progi awansu np.: referendarz sądu rejonowego, referendarz sądu okręgowego, referendarz sądu apelacyjnego. Kluczem byłoby powierzanie referendarzowi czynności w ramach właściwości każdego z tych sądów.

Proponujemy również, aby w ramach instytucji referendarza sądowego stworzyć możliwość awansu funkcyjnego np. na stanowisko sekcyjnego lub stworzenie wydziałów rejestrowych, w których orzekałoby wyłącznie referendarze

sądowi i którymi mógłby kierować jako przewodniczący referendarz sądowy wybrany spośród starszych referendarzy sądowych.

Długi, bo dziesięcioletni okres oczekiwania na ewentualną gratyfikację za dobrze wykonywane zadania jest zbyt odległy biorąc pod uwagę fakt, iż ustawodawca aktualnie stworzył możliwość odejścia do innych zawodów prawniczych.

Postulat skrócenia okresu awansu do 7 lat jest uzasadniony w świetle założeń zmierzających do poszukiwania nowych rozwiązań uatrakcyjniających zawód referendarza. W przyszłości możliwość awansu na stanowisko starszego referendarza po 7 latach (a nie po 10 latach) może okazać się jednym z istotnych argumentów przesadzających o pozostaniu w zawodzie. Z uwagi na fakt, że jedynym kryterium awansu na stanowisko starszego referendarza jest docenienie jego pracy powinno odbywać się ono w sposób automatyczny, po spełnieniu wskazanych przesłanek wobec tego, że nie wiąże się ze zwiększonymi obowiązkami, czyli założeniem, że powierzenie tego stanowiska wynika ze zwiększonej odpowiedzialności rekompensowanej wyższą wynagrodzeniem. Uniknie się w ten sposób niepożądanego serwilizmu nie licującego z powagą pełnionego urzędu oraz zarzutów braku obiektywności wynikających z niejednoznacznych kryteriów w tym zakresie.

3/ po art. 150 dodaje się art. 150 a w brzmieniu:

Art. 150a. W zakresie wykonywanych czynności sądowych referendarz jest niezależny i w tym zakresie podlega powszechnie obowiązującym przepisom prawa.

W istniejącym systemie zasad ustrojowych dotyczących władzy sądowniczej, zasadniczym jego elementem jest gwarancja właściwego statusu organów uprawnionych do wydawania orzeczeń – w tym odpowiednio niezależności referendarzy sądowych.

Zaniepokojenie środowiska referendarzy sądowych budzi ograniczenie niezależności w sferze materialnej – orzeczniczej, co do treści wydawanych orzeczeń i zarządzeń określonych w ustawach. Na wstępie należy zwrócić uwagę, że referendarz sądowy jest orzecznikiem. Potwierdził to Trybunał Konstytucyjny w

swoim orzeczeniu do sygn. akt SK 7/06 (pkt 4.1). Referendarz sądowy nie jest formalnie urzędnikiem (pkt 4.10) – w sensie materialnym w zakresie poza orzecznictwem podlegają prezesowi sądu jako przełożonemu, sprawującemu nadzór nad administracyjną działalnością sądów. Natomiast z funkcją orzecniczą, powinna się wiązać faktyczna merytoryczna niezależność i atrybut niezawisłości na wzór sędziowski.

Referendarz sądowy, posiadający kompetencje sądu, jako organ orzekający winien być niezależny w pełnym zakresie nałożonych zadań sądowych. Niezależność nie może być przy tym rozumiana inaczej niż jako pełna samodzielność w zakresie wykonywanych obowiązków, a więc niepodatność na jakiegokolwiek zewnętrzne polecenia, naciski i wpływy, a w sferze wydawanych orzeczeń – podległość Konstytucji i przepisom prawa. Tylko tak postrzegana niezależność orzekania wzorowana na niezawisłości sędziowskiej, może być gwarantem bezstronności i obiektywności pracy orzeczniczej referendarza.

Ograniczenie niezależności do katalogu wydawanych orzeczeń i zarządzeń narusza zasadę pełnej niezależności referendarza sądowego jako organu samodzielnie orzekającego w rozpoznawanych sprawach. W wymiarze praktycznym oznaczać to może podważenie niezależnej od jakichkolwiek sugestii i wytycznych przełożonych pracy orzeczniczej, na którą składają się nie tylko orzeczenia i zarządzenia będące kulminacją trybu rozpoznania konkretnej sprawy. Doprowadzić to może w przyszłości do spadku zaufania uczestników postępowania do bezstronności i obiektywności wydawanych przez referendarzy sądowych orzeczeń oraz pozbawienia ich ochrony prawnej zagwarantowanej przez sądy powszechne.

Określenie, że referendarz sądowy podlega wyłącznie prawu oraz Konstytucji RP, zapewnia standard ustrojowy wynikający ze stosowanych na gruncie Unii Europejskiej założeń i praktyki, a także czyni zadość zakresowi powierzonych referendarzowi obowiązków oraz odpowiedzialności za rzetelną ich realizację. Mając zatem na uwadze samodzielną funkcję publiczną i to, że organ sądowy jakim jest referendarz, z całą pewnością spełnia przesłanki umiejscawiając go jako organ państwowy właściwy do załatwienia konkretnych spraw obywateli, przyznana referendarzom jako organom orzekającym niezależność orzecznicza powinna opierać się na obiektywnych przepisach prawa. Związanie prawem i Konstytucją stanowi bowiem adekwatny zapis gwarantujący właściwą realizację zadań polegających na zgodnym z ustaloną procedurą sądową załatwieniu określonych spraw. W związku z powyższym w stosunku do referendarza sądowego winno

stosować się podwyższony reżim gwarancji proceduralno-ustrojowych przewidzianych przez Konstytucję RP co do przesłanek materialnych zawartych w jej art. 45, które powinny mieć zastosowanie, jeżeli nie wprost, to w największym zakresie według wzorca wyznaczonego treścią tego przepisu. Szczególnie powinno to dotyczyć właśnie aspektu niezależności, jako gwarancji bezstronnego rozstrzygnięcia spraw obywateli.

Związane jest to z tym, że władza sądownicza poprzez stosowanie prawa (Konstytucji i ustaw) winna przede wszystkim chronić proceduralnie nie tylko prawa obywateli w relacji do innych obywateli, ale także przed dominacją instytucjonalną ze strony aparatu władzy reprezentującej niejednokrotnie odmienne np. polityczne lub finansowe interesy i ukrywającą pod pozorem prawa samowolę urzędniczą. Na chwilę obecną nie ma lepszej w tym zakresie gwarancji, niż wolna od potencjalnych nacisków (w tym ze strony aparatu państwowego) niezależność/niezawisłość orzecznicza organu (szczególnie sądowego) rozstrzygającego konkretną sprawę człowieka, i co wymaga podkreślenia, decyzja (orzeczenie) którego jest w pełnym zakresie weryfikowalna w trybie odwoławczym. Potwierdzenie takiego stanowiska znajdujemy w uchwale Trybunału Konstytucyjnego z dnia 25 września 1991r, sygn. akt W 1/91 (OTK 1991, poz. 19), w której Trybunał podkreślił, że *„wykładnia prawa, jeżeli wyraźne brzmienie przepisu nie stoi temu na przeszkodzie, powinna zmierzać do rozszerzenia gwarancji procesowych praw obywatela.”*

W przypadku zatem możliwości powierzenie określonych kompetencji osobom innym, niż sędziowie zawodowi, co jest podyktowana np. chęcią zapewnienia realizacji nakazu rozpatrzenia sprawy w rozsądnym terminie, w znaczeniu przeciwdziałania przewlekłości toczących się postępowań, to z całą pewnością nie powinno być to automatycznie łączone ze słabszymi gwarancjami materialnymi dotyczącymi takiego organu, skoro zapewnienie odpowiednich gwarancji ustrojowych np. związanych z niezależnością wykonywanych obowiązków nie dość, że nie stoi na przeszkodzie to wręcz stymuluje podniesienie jakości realizowania powierzonych zadań, co jest chociażby związane z lepszą, bo samodzielną, organizacją warsztatu pracy pozwalającą na efektywniejsze wykonywanie tych obowiązków.

W przypadku instytucji referendarza sądowego konstytucyjnie legitymowany cel jakim jest lepsza realizacja podmiotowego prawa do sądu określonego w art. 45 Konstytucji RP zostaje zapewniony w zakresie wyrażającym się tak jakością jak i szybkością realizacji tego prawa przy jednoczesnym stosowaniu

wielokrotnie wskazywanych przez Trybunał Konstytucyjny ogólnych gwarancji sprawiedliwości proceduralnej, stanowiących jeden z istotnych elementów zasady państwa prawnego.

U podstaw poprawności proceduralnej tworzenia orzeczeń w sprawach cywilnych znajdują się europejskie i międzynarodowe standardy praw człowieka. Praktyczne znaczenie dla powyższej kwestii ma orzecznictwo Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, przede wszystkim na podstawie art. 6 Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności sporządzonej w Rzymie 4 listopada 1950r.

Wskazać należy, że zasada sprawiedliwości proceduralnej jako komponent państwa prawa wynika z określonej w art. 2 Konstytucji RP zasady demokratycznego państwa prawnego i zakłada konieczność interpretacji przepisów najbardziej odpowiadającej Konstytucji. Jej zasadniczą cechą i warunkiem istnienia jest zapewnienie bezstronnego i konsekwentnego stosowania obowiązujących reguł (procedur), co do których Trybunał Konstytucyjny zastrzegając, iż formułowane przezeń wymagania proceduralne nie są wyłącznie formalizmem i podkreślając wagę tej zasady stwierdził, że *„nierzetelne procedury pośrednio prowadzą do unicestwienia innych praw i wolności, których ochronę gwarantuje prawo do sądu”* (wyrok z dnia 2 października 2006 r. – sygn. akt SK 34/06).

Skoro zatem zakładana jest niezależność organu sądowego rozstrzygającego daną sprawę to podstawową gwarancją sprawiedliwości proceduralnej, do której odwołuje się idea *fair trial* (uczciwego procesu) jest kwestia zapewnienia właściwej pozycji arbitra, który ma stosować tę procedurę, a która wyznacza jego uprawnienia proceduralno-ustrojowe wyrażające się:

- nie podleganiem niedopuszczalnym naciskom;
- związaniem prawem według koncepcji państwa prawa;
- oraz bezstronnością i obiektywizmem mającymi oparcie w poprzednich przesłankach.

W przypadku niezależności orzeczniczej jako zamierzonego celu i elementu koniecznego sprawiedliwości proceduralnej na gruncie regulacji dotyczących referendarzy brak właściwie określonych granic niezależności może mieć wpływ na stosowania ustanowionych procedur, a przez to czynić fikcją uprawnienia obywateli w toku postępowania oraz w zakresie efektu finalnego, czyli samej decyzji dotyczących ich praw.

Istnienie sytuacji, w której moglibyśmy mieć do czynienia z uzależnieniem organu orzekającego od innych czynników mogących mieć chociażby pośredni wpływ na czynność orzekania, byłoby niezgodne z ideą sprawiedliwości proceduralnej. Któż bowiem chciałby podlegać regułom według których organ rozpoznający naszą sprawę i mający czuwać nad ich przestrzeganiem nie ma zapewnionej pełnej ku temu możliwości, aby móc zagwarantować w sposób pewny, że reguły te będą stosowane.

4/ art. 151 otrzymuje brzmienie:

Art. 151 § 1. Referendarze sądowi zatrudnieni na obszarze danego sądu okręgowego, odbywają co najmniej raz w roku zebranie referendarzy sądowych okręgu. Zebranie zwołuje prezes sądu okręgowego lub przedstawiciel z własnej inicjatywy lub na wniosek co najmniej jednej piątej liczby referendarzy sądowych danego obszaru sądu okręgowego.

§ 2. Zebranie referendarzy sądowych okręgu powinno być zwołane najpóźniej do dnia 31 marca każdego roku, a w razie potrzeby w każdym czasie na wniosek jednej trzeciej liczby referendarzy sądowych danego obszaru sądu okręgowego.

§ 3. Zebranie referendarzy sądowych okręgu wybiera ze swego grona przedstawiciela oraz jego dwóch zastępców na okres jednego roku od dnia dokonania wyboru i kończy się zatwierdzeniem wykonania obowiązków przedstawiciela przez pierwsze w roku zebranie referendarzy sądowych okręgu.

§ 4. Do podjęcia uchwał zgromadzenia referendarzy sądowych okręgu wymagana jest obecność przynajmniej połowy liczby jego członków. Uchwały zapadają bezwzględną większością głosów.

§ 5. Zebranie referendarzy sądowych okręgu zajmuje stanowisko we wszystkich sprawach istotnych dla wykonywania zadań przez referendarzy sądowych, w szczególności:

- 1) wybiera na okres rocznej kadencji przedstawiciela zebrania referendarzy sądowych okręgu i jego zastępców,**
- 2) reprezentuje za pośrednictwem przedstawiciela referendarzy sądowych okręgu wobec organów sądu okręgowego,**
- 3) przedstawia spośród referendarzy sądowych kandydatów do komisji dyscyplinarnej,**
- 4) podejmuje działania umożliwiające referendarzom sądowym podnoszenie kwalifikacji zawodowych i poziomu wykonywanej przez nich pracy,**
- 5) występuje do Ministra Sprawiedliwości lub innych organów państwowych z wnioskami dotyczącymi warunków pracy i płacy grupy zawodowej referendarzy sądowych,**
- 6) wyraża opinie w sprawach osobowych referendarzy sądowych.**

§ 6. Zebraniu referendarzy sądowych okręgu przewodniczy przedstawiciel, a w jego braku na zgromadzeniu, zastępca przedstawiciela lub referendarz sądowy najstarszy stażem.

§ 7. Stanowisko zebrania referendarzy sądowych okręgu jest wyrażane w formie pisemnej opinii sporządzonej przez przedstawiciela przedkładanej prezesowi sądu okręgowego.

§ 8. Przedstawiciel (lub jego zastępca) bierze udział w posiedzeniach kolegium sądu okręgowego we wszystkich sprawach dotyczących referendarzy sądowych.

Ustawodawca przyznał referendarzom uprawnienia samorządowe. W ten sposób podobnie jak samorząd sędziowski został ustawą podniesiony do rangi podstawowej zasady ustroju sądów. Jest on, bowiem jednym ze sposobów realizacji konstytucyjnej zasady niezależności sądów (Komentarz do prawa o ustroju sądów powszechnych T.Ereciński, J.Gudowski, J.Iwulski, W-wa 2002, str. 3). Biorąc pod uwagę charakter i zakres powierzonych referendarzom obowiązków obecne uregulowanie uznać należy niestety jedynie namiastką samorządności referendariatu. Dlatego też w ramach konieczności uregulowania tejże materii chociażby w proponowanym zakresie niezbędne jest określenie sposobu i terminu zwoływania zebrania referendarzy sądowych okręgu, wprowadzenia kadencyjności przedstawiciela zebrania oraz jego zastępców, zakresu kompetencji zebrania oraz formy zajmowania stanowiska przez zebranie.

Zebranie referendarzy, jak wykazuje zapis ustawowy, jest elementem samorządu zawodowego i zajmuje stanowisko we wszystkich sprawach istotnych dla wykonywania zadań przez referendarzy sądowych. Dotychczasowy zapis stanowił, iż środowisko referendarzy danego sądu okręgowego reprezentowane jest przez przedstawiciela, nie określał jednak okresu jego kadencji i zakresu wykonywanych czynności, a także w sposób wyraźny nie wskazywał zakresu spraw, w jakich zebranie ma prawo zająć stanowisko. Na gruncie obecnej regulacji domniemywać należy, że poza kwestiami dotyczącymi merytorycznej strony wykonywanych zadań, chodzi o zajmowanie stanowiska w sprawach organizacyjnych oraz pracowniczych, do których zaliczyć należy także sprawy socjalne.

Obecny zapis nie przewiduje również formy, w jakiej zebranie ma zajmować stanowisko w sprawach istotnych dla wykonywania zadań przez referendarzy. Opinia referendarzy winna być przekazywana konkretnej osobie z uprawnieniami decyzyjnymi (prezes sądu okręgowego), która może odnieść się do zawartych w niej zagadnień (wątpliwości, postulatów, opinii), wskazując na podjęte działania eliminujące ewentualne wątpliwości bądź występujące nieprawidłowości.

Brak posiadania przez zebranie referendarzy możliwości podejmowania niezależnych i wywołujących określone skutki decyzji w sprawach zawodowych

stanowi zdecydowanie słaby punkt obecnej regulacji. W związku z powyższym Stowarzyszenie proponuje wprowadzenie zapisu określającego termin, do którego prezes sądu okręgowego zobowiązany będzie zwołać coroczne zebranie referendarzy sądowych, bowiem w części okręgów mimo zapisu ustawowego zebrania takie się nie odbywają lub nie są zwoływane, co wraz z naruszeniami dotyczącymi powiadamiania referendarzy o terminie zgromadzeń powoduje, że ten ustawowy obowiązek nie jest właściwie realizowany. Nadto zebranie powinno być zwołane na wniosek jednej piątej liczby referendarzy sądowych lub przedstawiciela zebrania danego obszaru sądu okręgowego, a w przypadku konieczności doraźnego rozpoznania palących problemów środowiska także na wniosek jednej trzeciej liczby referendarzy sądowych.

Przedstawiciel zebrania powinien mieć także określoną kadencję (np. 1 rok) oraz powinny zostać określone warunki jego powołania, odwołania oraz zatwierdzenia wykonania obowiązków za okres kadencji. Koniecznym jest również wyraźne określenie zakresu spraw, w których winno zająć stanowisko zebranie referendarzy (np. sprawy pracownicze, sprawy socjalne, itp.). Z tego względu za celowe i potrzebne wydaje się również umożliwienie udziału przedstawiciela zebrania referendarzy w zgromadzeniu kolegium sądu okręgowego, odnośnie spraw dotyczących referendarzy sądowych okręgu.

Zwrócić należy uwagę, że instytucja referendarza sądowego jako odrębny zawód prawniczy o charakterze zaufania publicznego nie ma do tej pory rozbudowanego samorządu zawodowego. Wspomnieć należy, że inne zawody związane z wymiarem sprawiedliwości np. kurator sądowy posiadają własny samorząd. Możliwość zajmowania merytorycznego stanowiska przez samorząd zawodowy i podniesienie jego znaczenia z pewnością pozytywnie wpłynie na wizerunek instytucji referendarza sądowego oraz na jego pozycję społeczną i zawodową.

Jak pokazuje doświadczenie odpowiednio ukształtowane wewnątrzgrupowe relacje mają pozytywny wpływ na podnoszenie i utrzymywanie wysokiej jakości merytorycznej wykonywanych obowiązków ale także wpływają na morale danej grupy zawodowej, co w przypadku stosunkowo młodego zawodu, jakim jest referendarz sądowy, powinno być wręcz priorytetem.

5/ w art. 151 skreśla się § 8 a w § 7 skreśla się pkt. 1 i 2 w związku z czym otrzymuje on brzmienie:

art. 151 a § 7. Rozwiązanie stosunku pracy z referendarzem może nastąpić w drodze wypowiedzenia w razie:

- 1) uznania przez lekarza orzecznika Zakładu Ubezpieczeń Społecznych za trwale niezdolnego do pełnienia obowiązków referendarza,**
- 2) nabycia prawa do emerytury,**
- 3) skazania referendarza za przestępstwo inne niż wymienione w § 13.**

Aktualne w tym miejscu pozostają również uwagi do uzasadnienia do proponowanych zmian art. 148.

Ponadto Stowarzyszenie kolejny raz podnosi, że ocena kwalifikacyjna wprowadzona na wzór przepisów dotyczących służby cywilnej (dająca podstawę do wypowiedzenia stosunku pracy) może stanowić potencjalne zagrożeniem dla niezależności wydawanych przez referendarzy orzeczeń w imieniu niezależnych sądów powszechnych.

Dodatkowo wprowadzone ostatnią zmianą do PrUSP kryteria ocen okresowych są tak skonstruowane, że wkraczają w sferę objętą niezależności orzeczniczą, która powinna być weryfikowana jedynie w trybie skargi na orzeczenie referendarza sądowego.

Obecne uregulowanie stwarza również permanentny stan niepewności zawodowej dla zatrudnionych referendarzy sądowych. Zwraca także uwagę ważki argument natury psychologicznej, który w dotychczasowej praktyce prawotwórczej (w uzasadnieniach projektów zmian aktów ustawodawczych oraz nowych aktach), jako motyw legislacyjny winien doczekać się również większej uwagi – wszak adresatem ustaw są konkretni ludzie, a wprowadzana regulacja ma zapewnić najskuteczniejszą realizację określonych zadań. Zwiększanie kontroli i nadregulacja odnosząca się do określonej grupy zawodowej (w tym przypadku grupy reprezentującej władzę sądowniczą i która powinna być całkowicie niezależna od jakichkolwiek sugestii położonych w podejmowaniu decyzji związanych z rozpoznawaniem przez nią

sprawami) powoduje budowanie w ten sposób na siłę antagonizmów rodzących sztuczne problemy w miejscach w których do tej pory ich nie było. Skutkuje to następnie obawami, a także oporem, mogącym kreować (jawne bądź ukryte) negatywne postawy tak wśród referendarzy jak i przełożonych, co z kolei odbić się może negatywnie na wydajności i poprawności merytorycznej osób poddanych kontroli.

Stowarzyszenie postuluje więc odstępianie od regulacji negatywnie ocenianej przez środowisko referendarzy – zwłaszcza, że jak dotychczas – dali jedynie dowody, iż zasługują na zwiększone zaufanie, a nie do zaostrzania postaw restrykcyjnych. Na koniec należy zauważyć, iż ocena kwalifikacyjna do tej pory nie była praktycznie stosowana, a związku z powyższym jak pokazują dotychczasowe pozytywne doświadczenia może nie jest potrzebna, skoro osiągnięcie właściwego skutku jest zapewnione w ramach aktualnie stosowanych procedur związanych z odpowiedzialnością dyscyplinarną i porządkową. Dowodem na to jest liczba tych postępowań toczących się w stosunku do referendarzy sądowych.

6/ art. 151 b otrzymuje brzmienie:

Art. 151 b § 1. Wynagrodzenie zasadnicze referendarza sądowego wynosi 75% wynagrodzenia zasadniczego w stawce podstawowej sędziego sądu rejonowego, powiększonego o należną składkę z tytułu ubezpieczenia społecznego. Po pięciu latach pracy na stanowisku referendarza sądowego wynagrodzenie zasadnicze podwyższa się do wysokości 75% wynagrodzenia zasadniczego w stawce pierwszej awansowej sędziego sądu rejonowego, powiększonego o należną składkę z tytułu ubezpieczenia społecznego, a po dalszych pięciu latach pracy – do wysokości 75% wynagrodzenia zasadniczego w drugiej stawce awansowej sędziego sądu rejonowego, powiększonego o należną składkę z tytułu ubezpieczenia społecznego.

§ 2. Wynagrodzenie zasadnicze starszego referendarza sądowego wynosi 85% wynagrodzenia zasadniczego w pierwszej stawce awansowej sędziego sądu rejonowego, powiększonego o należną składkę z tytułu ubezpieczenia społecznego. Po pięciu latach pracy na stanowisku starszego referendarza sądowego wynagrodzenie zasadnicze podwyższa się do wysokości 85% wynagrodzenia zasadniczego w drugiej stawce awansowej sędziego sądu rejonowego, powiększonego o należną składkę z tytułu ubezpieczenia społecznego. Przepis § 1 zdanie drugie stosuje się.

§ 3. Do referendarzy stosuje się odpowiednio przepisy art. 45 § 1, art. 47, 82a, 87-89, 92, 93, 94, 94a, 95, 96, 97 § 1 i 2 oraz 101, 102.

§ 4. Do referendarzy stosuje się odpowiednio art. 9, 11 oraz 17 ustawy o pracownikach sądów i prokuratury.

§ 5. Do wynagrodzenia referendarzy za sprawowanie patronatu nad aplikantem referendarskim stosuje się odpowiednio przepisy ustawy o Krajowym Centrum Szkolenia Kadr Sądów Powszechnych i Prokuratury.

Stowarzyszenie proponuje wprowadzenie pierwszej stawki awansowej po pięciu latach. W ten sposób zachowana zostanie dotychczasowa systematyka w ustawie oraz zostanie uatrakcyjniony, poprzez możliwość uzyskania wyższych zarobków, zawód referendarza sądowego.

W dotychczasowym kształcie przepis art. 151 regulował jedynie kwestię wynagrodzenia zasadniczego referendarzy sądowych, nie odnosząc się do innych dodatkowych składników tego wynagrodzenia, w szczególności do sprawy patronatu nad aplikantem referendarskim. W praktyce brak regulacji ustrojowej w tym zakresie skutkowało tym, że nie stosowano ani przepisów ustawy o pracownikach sądów i prokuratury ani PrUSP. Kwestia ta wymaga pilnego rozstrzygnięcia, tym bardziej,

referendarz patron nie otrzymuje wynagrodzenia za szkolenie aplikanta referendarskiego z uwagi na brak ustawowej regulacji w tym zakresie.

Ponadto proponuje się, aby wprowadzić zapis pozwalający na danie referendarzowi możliwości, na wzór przywileju sędziowskiego, skorzystania z pożyczki na zaspokojenie potrzeb mieszkaniowych oraz regulujący jednorazowe odszkodowanie z tytułu za wypadku przy pracy lub choroby zawodowej, wypłatę wynagrodzenia w okresie choroby, jak i rekompensaty za zwrot kosztów dojazdu.

Rozważyć należy także odpowiednie zastosowanie, zawartego w § 3 art. 151 b, zapisu art. 91 § 6-7 PrUSP w przypadku uwzględnienia propozycji powierzenia starszym referendarzom sądowym stanowisk funkcyjnych.

Stowarzyszenie proponuje również wprowadzenie zapisu dotyczącego dodatku za wysługę lat zgodnie z PrUSP a nie na zasadach określonych przez ustawę o pracownikach sądów i prokuratury.

Z uwagi na to, że zapis o odpowiednim stosowaniu do referendarzy sądowych zapisów ustawy z 18 grudnia 1998r o pracownikach sądów i prokuratury (Dz. U. z 1998r, Nr 162 poz. 1125 ze zmianami) w artykule dotyczącym wynagrodzeń nie jest precyzyjny proponujemy, aby wprowadzić w § 4 zapis podobny do § 3 z enumeratywnym wymienieniem przepisów mających zastosowanie do referendarzy w powołanej wyżej ustawie, tzn.:

- art. 9. wskazujący, że referendarz przy wykonywaniu obowiązków służbowych nie może kierować się swoimi poglądami politycznymi, religijnymi ani interesem jednostkowym lub grupowym,
- art. 11. zakazujący referendarzowi podejmowania dodatkowego zatrudnienia bez zgody przełożonego oraz zakazujący wykonywania referendarzowi zajęć sprzecznych z jego obowiązkami i podważających zaufanie do sądu lub prokuratury,
- art. 17. przyznający referendarzowi, którego stosunek pracy ustał w związku z przejściem na rentę z tytułu niezdolności do pracy lub na emeryturę, przysługuje jednorazowa odprawa,

Wprowadzenie tych zapisów w sposób oczywisty uatrakcyjni zawód referendarza sądowego.